

**Zenon SZMIDTKE**

Złota księga pamiątkowa „Skarbofermu”

W 1922 roku została utworzona spółka polsko-francuska w celu dzierżawy państwowych kopalń węgla na Górnym Śląsku, przejętych przez rząd polski od władz pruskich. Nosiła ona nazwę: Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku, Spółka Dzierżawna, Spółka Akcyjna w Katowicach (Société Fermière des Mines Fiscales de l'Etat Polonais en Haute-Silésie, Société Anonyme à Katowice). W skrócie zwana była „Skarbofermem”. Funkcjonowała do czasu wybuchu II wojny światowej. Pierwsze porozumienie w sprawie utworzenia spółki zostało podpisane przed plebiscytem na Górnym Śląsku, mianowicie 1 III 1921 r. w Paryżu. Było ono wyrazem koncesji gospodarczych poczynionych na Górnym Śląsku przez rząd polski dla przemysłu francuskiego, w zamian za poparcie Francji dla sprawy polskiej przynależności państwowej Górnego Śląska.

W skład „Skarbofermu” w 1922 roku wchodziły 3 kopalnie węgla: „Król” w Królewskiej Hucie, „Bieliszowice” w Bielszowicach i „Knurów” w Knurowie; również w Knurowie koksownia wraz z fabrykami produktów ubocznych odgazowania węgla kamiennego - benzolu, smoły i produktów amoniakalnych - amoniaku, siarczanu amonowego; brykietownia przy kopalni „Król”. Koncern był największym producentem węgla w Polsce, aż do czasu, gdy wyprzedziła go utworzona w 1929 roku Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych S.A.

Działania „Skarbofermu” plasowały się w głównym nurcie bieżącej ogólnej polityki gospodarczej rządu polskiego - więcej, koncern zazwyczaj był pionierem i liderem jej głównych faz okresu międzywojennego. Zarówno w latach odbudowy gospodarczej, jak i walki o nowe rynki zbytu po wypowiedzeniu Polsce przez Niemcy „wojny celnej”, a także rozwijania ekspansji eksportowej na nowo zdobytym rynkach. Wielki udział miał również w rozbudowie portu w Gdyni i rozszerzaniu tego okna na świat dla polskiego eksportu morskiego. Bardzo zręcznie prowadził ekspansję eksportową na rynkach śródziemnomorskich, zwłaszcza we Włoszech, gdzie nie pozwalał uzyskać monopolistycznej pozycji firmie Consorzio Carbonifero Italiano, która sprzedawała trzy razy więcej węgla angielskiego, niż polskiego. Dyrektor generalny „Skarbofermu” François Michel odgrywał znaczną rolę w negocjacjach węglowych angielsko-polskich w latach 30. XX wieku.

Koncern nie dopuszczał się nadużyć gospodarczych na znaczną skalę, nie omijających przedsiębiorstw z przeważającym udziałem kapitałów niemieckich, tudzież wielu firm z przeważającym udziałem kapitałów francuskich. Na sytuacji w „Skarbofermie”, a zwłaszcza na stosunkach między

francuskimi akcjonariuszami a rządem polskim wyraźnie odbijał się aktualny stan sojuszu polsko-francuskiego. Od lat największego zbliżenia: 1921–1924 i działań „Skarbofermu” w pierwszej linii podmiotów wspomagających francuską okupację Zagłębia Ruhry, po lata polocarneńskiego rozluźnienia sojuszu i konfliktów o obsadę stanowisk dyrektora generalnego i prezesa umiejscawianych przez grupę francuską, we współdziałaniu z ambasadorem francuskim w Polsce Julesem Laroche’em, na bardzo szerokiej płaszczyźnie międzynarodowych problemów politycznych. Gwarantowanie całkowitej spłaty pożyczki rządu francuskiego dla rządu polskiego na cele wojskowe z 1924 roku w kwocie 400 mln franków francuskich przez dochody z czynszu dzierżawnego „Skarbofermu” było jednak jednym z czynników – nie przeceniając jego znaczenia – stabilizujących polsko-francuski sojusz wojskowy w toku całego okresu międzywojennego.

W różnych okresach funkcjonowania „Skarbofermu” w Radzie Nadzorczej spółki znalazło się wiele osób, Polaków i Francuzów, którzy byli przede wszystkim znanymi politykami okresu międzywojennego, dysponującymi jednak niezbędną wiedzą i doświadczeniem z zakresu działalności gospodarczej, bądź przede wszystkim znanymi działaczami gospodarczymi w dużym stopniu zaangażowanymi w życie polityczne. Polacy reprezentowani w Radzie Nadzorczej „Skarbofermu” to: Jan Armółowicz, Artur Benis, Cezary Berezowski, Julian Cybulski, Julian Dąbrowski, Franciszek Doleżał, Józef Dworzańczyk, Bronisław Hełczyński, Józef Karśnicki, Daniel Kęszycki, Józef Kiedroń, Czesław Klarner, Wojciech Korfanty, Zygmunt Korsak, Stanisław Kruszewski, Zygmunt Kucharski, Zygmunt Malawski, Jerzy Michalski, Włodzimierz Momentowicz, Waclaw Olszewicz, Konrad Patek, Szymon Rudowski, Henryk Siwczyński, Stanisław Skarbiński, Stanisław Świętochowski, Stanisław Widomski, Józef Witczak, Konstanty Wolny, Jerzy Wyszatycki;

Francuzi - Etienne d’Audiffret-Pasquier, Félix Bollaert, Lucien Fèvre, Jules Laroche, Paul Lemay, Louis Mercier, Henri de Peyerimhoff, Henri de Peyster, Henri Portier, Henri Le Rond, Jules Simon, Jules Tacquet, Félix Villet, Paul Weiss.

Francuscy akcjonariusze „Skarbofermu” przejawiali trwałą skłonność do inwestowania w przedsiębiorstwo kosztem bieżących spłat czynszu dzierżawnego dla państwa polskiego. Prawdopodobnie źródłem tego stanowiska była ich niepewność co do trwałości państwa polskiego, lub też przynależności Górnego Śląska do Polski. Należy jednak powiedzieć, iż w konkretnych uwarunkowaniach polityczno-gospodarczych okresu międzywojennego, na tle postawy kapitału obcego w Drugiej Rzeczypospolitej, działalność „Skarbofermu” należy ocenić pozytywnie. W dużym stopniu respektował on polską rację stanu, w słowie i w czynach swoich przedstawicieli¹.

Księga pamiątkowa „Skarbofermu” została założona w 1923 roku i zwana była złotą. Ten bardzo cenny i unikalny zabytek znajduje się w zbiorach Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, w zespole Muzealia Artystyczno-Historyczne Gabinetu Historii Działu Historii i Techniki Górniczej². Księga ma 48 cm wysokości i 38 cm szerokości. Wykonana jest z kartonu, oprawiona w skórę z tłoczeniami i wzmocniona metalowymi klamrami. Na okładce wtłoczono odlew Orła Białego, oficjalny wizerunek polskiego godła państwowego z lat 1919–1927.

¹ Z. Szmidtkę, „Skarbofermu” 1922-1939. Związki polityki z gospodarką, Opole 2005, passim.

² Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze (dalej cyt. MGW), zespół Muzealia Artystyczno-Historyczne (dalej cyt. H), jedn. 279. (jednostka niepaginowana), Księga pamiątkowa Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku założona w 1923 roku; A. Pobóg-Rutkowski, *Historia miasta Królewskiej Huty*, Królewska Huta 1927, s. 130-131.



Fot. 1. Złota księga pamiątkowa „Skarbofermu”, zbiory Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, zespół Muzealia Artystyczno-Historyczne, jedn. 279. Fot. Beata Stefaniak-Siobowicz

Większość kart jest ozdobnie wykończona i zawiera autografy wybitnych osobistości z różnych dziedzin życia społecznego i krajów, wchodzących w skład delegacji odwiedzających „Skarboferm” w latach 1923–1938 (Karta tytułowa złotej księgi pamiątkowej „Skarbofermu”, patrz: Wkładka kolorowa Fot. 8.). Niektóre karty nie są zdobione i zawierają tylko odręczne podpisy, bez podania charakteru i daty wizyty. W końcowej części księgi wklejono ozdobne fotografie ilustrujące historię spółki. Dokonał tego Julian Zagórowski, który przechował księgę w okresie II wojny światowej i później³.

Julian Tytus Zagórowski, doktor praw, podjął pracę w spółce „Skarboferm” 15 VI 1922 r. Objął stanowisko szefa Biura Personalnego i Spraw Spornych oraz syndyka (radcy prawnego). Z dniem 1 I 1929 r. został mu przyznany tytuł dyrektora przy Dyrekcji Generalnej „Skarbofermu”. Stosownie do nowego schematu organizacyjnego kierownictwa koncernu, zatwierdzonego przez Radę Nadzorczą 24 V 1929 r., który z niewielkimi zmianami przetrwał do 1939 roku i był autorstwa dyrektora generalnego François Michela, Zagórowski został szefem Działu Administracyjnego „Skarbofermu”. Nominację otrzymał 2 V 1929 r. Odtąd podlegał bezpośrednio Dyrekcji Generalnej. Oprócz działalności służbowej, kierował imponująco wszechstronnymi i znacznymi przejawami zaangażowania „Skarbofermu” na polu społecznym. W trakcie okupacji Polski przez Niemcy hitlerowskie Zagórowski został w 1940 roku aresztowany przez gestapo. Trzy miesiące siedział w areszcie Sądu w Katowicach, po czym skonfiskowano jego majątek (dom) i wydalono go z Górnego Śląska. Osiedlił się w Krakowie, gdzie pracował w charakterze kierownika oddziału firmy Polskie Towarzystwo Handlu Węglem „Węglobok” Sp. Akc. w Warszawie, mieszkając w biurze przy ulicy Floriańskiej. W latach 1945–1948 piastował stanowisko dyrektora naczelnego Świętochłowickiego, a następnie Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Później, do przejścia na emeryturę w 1960 roku, kolejno pracował w Radzie

³ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); MGW, H, karta katalogowa jedn. 279 wypełniona przez Pawła Mostowika 24 V 1984 r.

Techniczno-Gospodarczej Przemysłu Węglowego, Centralnym Zarządzie Budownictwa Węglowego, Zjednoczeniu Budowlano-Montażowym Przemysłu Węglowego⁴.

Choć statutową siedzibą „Skarbofermu” były Katowice, jednak w całym okresie międzywojennym dyrekcja generalna i centralne wydziały spółki mieściły się w gmachu na rynku w Królewskiej Hucie (Chorzowie), a najwięcej, bo około 70% całkowitego wydobycia węgla koncernu przynosiła kopalnia „Król”⁵. Dlatego najczęściej przyjmowano delegacje w chorzowskich obiektach firmy.

W pierwszą rocznicę przyłączenia części Górnego Śląska do Polski, w dniu 18 VI 1923 r., gościł w nich Prezydent RP Stanisław Wojciechowski i jego podpis jest pierwszym widniejącym w złotej księdze pamiątkowej „Skarbofermu”. Prezydent RP prof. Ignacy Mościcki złożył dwie wizyty w „Skarbofermie”. Pierwsza z nich, w towarzystwie ministra przemysłu i handlu Eugeniusza Kwiatkowskiego, miała miejsce 2 X 1927 r., druga – 21 X 1933 r. (patrz: Wkładka kolorowa Fot. 9.). Była ona związana z przemianowaniem nowo wybudowanego szybu kopalni „Król” z „Wielki Jacek” na „Prezydent Mościcki”. Ręczony szyb wyciągowy o wydajności przeszło 500 ton węgla na godzinę, głębokości 234 m, wyposażony w 2 skipy (przenośniki czerpakowe do wyciągania urobku) i żelbetonową wieżę, był w owym czasie najnowocześniejszym na Górnym Śląsku. Spośród kopalń górnośląskich, właśnie w kopalniach „Skarbofermu” zaznaczył się w okresie międzywojennym największy wzrost wydajności pracy. Spółka uzyskała go dzięki ustawicznej i systematycznej modernizacji kopalń. Jej przeprowadzenie umożliwiło przeznaczenie w umowie dzierżawnej stałej sumy (6% rocznie od kapitału zakładowego) na inwestycje. W pozostałych polskich kopalniach w latach wielkiego kryzysu ograniczono wydatki inwestycyjne, co dawało doraźne korzyści, niemniej w ostatecznym rezultacie prowadziło do zacofania technicznego zakładów. Wizyty prezydentów RP w kopalniach „Skarbofermu” bardzo szczegółowo opisałem w bogato ilustrowanym artykule w poprzednim numerze „Górnika Polskiego”⁶. Już 16 VI 1930 r. urządzono uroczystość założenia nowego szybu „Wielki Jacek”, potwierdzoną wpisami w złotej księdze. Było to wyciągnięcie pierwszego kubła ziemi jako symbol oficjalnego rozpoczęcia prac szybowych⁷. Natychmiast po ukończeniu budowy wieży szybowej na wspomnianym szybie rozesłano do najbardziej poczytnych dzienników notatkę o następującej treści:

⁴ Z. Szmidke, *Julian Tytus Zagórowski (1890-1967). Przypomnienie wielkości*, „Górnik Polski” 2007, nr 1, s. 127-151.

⁵ Archiwum Państwowe w Katowicach (dalej cyt. APK), zespół „Skarboferm” 1921–1939 (dalej cyt. SkF), jedn. 192, k. 13-15, protokół posiedzenia Rady Nadzorczej „Skarbofermu” z 24 V 1929 r.; *Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku*, [w:] *Dzieje pracy Górnego Śląska 1922-1927*, red. H. Cepnik, Lwów — Katowice 1927, s. 127; *Port Gdański*, Warszawa 1929, aneks, s. 9; *Księga gospodarcza Polski. Informator przemysłowo-handlowy 1939*, red. A. Jackowski, Warszawa 1939, s. 10; J. Jaros, *Historia kopalni „Król” w Chorzowie (1791-1945)*, Katowice 1962, s. 130.

⁶ Z. Szmidke, *Wizyty prezydentów RP - Stanisława Wojciechowskiego i Ignacego Mościckiego w kopalniach „Skarbofermu”*, „Górnik Polski” 2009, nr 3, s. 225-243. Warto nadmienić, że zamieszczone w tym artykule zdjęcie, przedstawiające wizytę prezydenta Mościckiego w 1933 roku, w złotej księdze pamiątkowej „Skarbofermu” zostało omyłkowo wklejone na kartach wizyty Mościckiego z 1927 roku. Wskazuje na to dokładna analiza postaci uwidoczonych na fotografii.

⁷ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); APK, SkF 553, k. 77-79, Mowa p. Dyr. Gen. Michela na uroczystości założenia nowego szybu „Wielki Jacek” dnia 16 VI 1930 r.

„Pierwsza w Polsce żelbetowa wieża szybowa

Dnia 7 listopada 1931 ukończono na szybie «Wielki Jacek» w Królewskiej Hucie, należącym do Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku, budowę pierwszej w Polsce żelbetowej wieży wyciągowej. Przez zastosowanie betonu zamiast zwykle używanej stali osiągnięto w powyższym wypadku bardzo poważną oszczędność.

Wieża wyciągowa szybu «Wielki Jacek» stanowi obecnie najpotężniejszą i najbardziej nowoczesną jednostkę wydobywczą w Polsce. Należy ona również do jednych z największych w Europie. Sprawność powyższego urządzenia wynosi 450–480 ton/godz., czyli 7500 ton na dzień roboczy. Podkreślić należy, że tak znaczna produkcja rozkładana bywa zwykle na kilka szybów.

Urządzenie wydobywcze zostało zbudowane dla wyciągu węgla za pomocą tzw. skipów. W powyższym wypadku użycie skipów okazało się rentowniejszym od zastosowania starego systemu klatek. Przewóz skipami pozwala ponadto na zmniejszenie parku wózków kopalnianych.

W końcu podajemy kilka danych odnoszących się do wieży: wysokość 42,5 m do poziomu kół linowych, ciężar ok. 1600 t betonu i 70 t żelaza. Projekt wieży szybowej został opracowany przez Dyрекcję Techniczną Polskich Kopalń Skarbowych, a budowę wykonała Spółnia Budowlana – Stryjeński, Mączyński, Korn⁸.

„Skarboferm” wizytowali ministrowie kierujący gospodarczymi resortami we Francji, Polsce, Holandii, Belgii oraz Estonii. Francuski minister przemysłu i handlu Georges Bonnefous z małżonką zwiedził 19 IX 1929 r. kopalnię „Skarbofermu” w Królewskiej Hucie. Dzięki objaśnieniom dyrektora generalnego „Skarbofermu” Michela dokładnie zapoznał się z jej urządzeniami powierzchniowymi. Następnie, podczas uroczystego obiadu wydanego przez zarząd spółki, wyraził przekonanie o doniosłości koordynacji pracy Francuzów i Polaków⁹.

Ambasador francuski w Polsce, Jules Laroche oraz prezes Comité Central des Houillères de France (Centralny Komitet Francuskich Kopalń Węgla Kamiennego), Henri de Peyrimhoff de Fontenelle, piastujący równocześnie stanowisko wiceprezesa Rady Nadzorczej „Skarbofermu”, bezpośrednio uczestniczyli podówczas w polocarneckiej, paneuropejskiej i filoniemieckiej polityce Aristide’a Brianda. Byli też dobrze zorientowani w problematyce funkcjonowania górnośląskiego przemysłu. Trudną międzynarodową sytuację polityczną państwa polskiego starali się wykorzystać w celu uzyskania przez grupę francuską możliwie jak najbardziej dominującej pozycji w „Skarbofermie”¹⁰. Bonnefous, w swym przemówieniu wygłoszonym 17 IX 1929 r. na przyjęciu u podsekretarza stanu w polskim MSZ, Alfreda Wysokiego, w pełni poparł linię polityczną Brianda i wyraził „[...] życzenie, by stale w dziedzinie gospodarczej, jak i w dziedzinie intelektualnej zacieśniały się więzy, mogące w najskuteczniejszy sposób łączyć dwa nasze państwa”¹¹.

W dniu 13 I 1936 r. dwaj ministrowie holenderscy, minister przemysłu, handlu i żeglugi dr inż. H. Gelissen oraz minister rolnictwa i rybołówstwa dr L. N. Deckers, byli podejmowani przez dyrekcję

⁸ APK, SkF 555, k. 76–79, pisma dyrektora technicznego „Skarbofermu” L. Perrin i sekretarza generalnego „Skarbofermu” E. Górkiewicza do „Ilustrowanego Kuriera Codziennego”, „Polonii” i „Polski Zachodniej” z 9 XI 1931 r.; „Polska Zachodnia” z 10 XI 1931 r.

⁹ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); „Polska Zachodnia” z 20 IX 1929 r.

¹⁰ Z. Szmidtko, „Skarboferm” 1922-1939..., s. 91-99, 200-216, 303.

¹¹ „Polska Zachodnia” z 19 IX 1929 r.

„Skarbofermu”. Zwiedzili szyb „Prezydent Mościcki”¹². Dla czytelników „Codziennej Gazety Handlowej” ministrowie dokonali następujących pamiątkowych wpisów:

„Naród, który dowiódł, iż mógł istnieć, choć kraj przez niego zamieszkały nie tworzył pod względem politycznym i geograficznym w latach 1795–1918 jednej całości, będzie w stanie jako «Polonia Restituta» dokonać wszystkiego czego zechce” (Gelissen).

„Z wielką przyjemnością będę wspominał dni spędzone w Polsce. Czas ten był dla mnie bardzo miły i pouczający, dzięki informacjom udzielonym mi przez moich Szanownych Kolegów i ich zdolnych urzędników i dzięki serdecznej gościnności szlacheznego Narodu Polskiego” (Deckers)¹³.

Belgijski minister gospodarki Philippe van Isacker 1 X 1936 r. zwiedzał szyb „Prezydent Mościcki”. Zjechał w podziemia kopalni i spędził w nich ponad godzinę czasu. Szczególnie interesowały go nowoczesne urządzenia szybu. Na powierzchni kopalni zapoznał się również z funkcjonowaniem sortowni. Gości oprowadzili – dyrektor generalny „Skarbofermu” François Michel, dyrektor techniczny „Skarbofermu” inż. Louis Perrin oraz dyrektor „Skarbofermu” inż. Jean Barcelot¹⁴.

Wcześniej, w Warszawie, 28 września, w odpowiedzi na przemówienie wygłoszone przez preza Polsko-Belgijskiej Izby Handlowej Antoniego Wieniawskiego, van Isacker wyraził swe wielkie uznanie dla polskich osiągnięć gospodarczych: „Nie chcąc tu przeprowadzać jakiejś analogii, do robienia których Panowie są lepiej ode mnie przygotowani, do analogii pomiędzy sytuacją ekonomiczną Belgii i Polski, chcę jednak powiedzieć, że pewne podobieństwo w naszych wzajemnych stosunkach gospodarczych jest dla mnie uderzające. Polska, zniszczona i umęczona przez wojnę tak jak my, a może i więcej od nas przedsięwzięła pracę tytana. Obserwowaliśmy z największym uznaniem jakżeście się Panowie przygotowywali do stworzenia własnego przemysłu, do przygotowania rynków zamorskich, do możliwości eksportowania własnych towarów i do zagwarantowania temu handlowi wolnego i nieograniczonego rozwoju. Stworzyliście cud Gdyni. Z małej wioski rybackiej stworzyliście w kilka lat port światowy pierwszy na Bałtyku. To wielkie dzieło w najwspanialszy sposób konkretyzuje dynamikę, z którą pracuje każde wasze przedsięwzięcie. Wasz port prosperuje a tonaż jego rośnie bez przerwy i wskazuje, że optymizm, który przewodził temu dziełu był całkowicie uzasadniony”¹⁵.

Wydaje się, że wyjawiał również główny cel swej wizyty: „Od chwili porozumienia polsko-belgijskiego wzajemne tendencje wymiany handlowej rozwijają się bardzo pomyślnie. Tym niemniej jest rzeczą znaną, że bilans handlowy jest deficytowy na korzyść Polski. Jeśli wzrost naszych stosunków cieszy mnie, to nie przejmuję mnie żadną obawą brak równowagi w naszej wymianie. Jest rzeczą dopuszczalną pewien brak równowagi. Ja osobiście mogę zrozumieć, że nawet z punktu widzenia czysto ekonomicznego możliwe jest pewne zachowanie tej równowagi. Ale na zmniejszanie się eksportu naszych towarów w ostatnich trzech miesiącach o $\frac{2}{3}$ nie mogę pozostać obojętnym. Zdaję sobie jasno sprawę z sytuacji, że i ze strony polskiej istnieją pewne żądania. Jest obowiąz-

¹² MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); „Polska Zachodnia” z 13 I 1936 r.; „Codzienna Gazeta Handlowa” z 12–13 I 1936 r., 16 I 1936 r.

¹³ Codzienna Gazeta Handlowa” z 16 I 1936 r.

¹⁴ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); *Wizyta belgijskiego ministra gospodarki P. van Isackera w Polsce*, „Polska Gospodarcza” 1936, z. 40, s. 1168; „Polska Zachodnia” z 2 X 1936 r.; „Codzienna Gazeta Handlowa” z 30 IX 1936 r., 3 X 1936 r.

¹⁵ „Codzienna Gazeta Handlowa” z 30 IX 1936 r.

kiem naszym żądania te przestudiować z tym samym obiektywizmem, z którym Panowie studiują całe zagadnienie”¹⁶.

W Europie okresu międzywojennego głównymi eksporterami węgla kamiennego były: Wielka Brytania, Niemcy i Polska. W Belgii, zarówno importującej, jak i eksportującej węgiel kamienny, jego zużycie w przeliczeniu na jednego mieszkańca należało do najwyższych w Europie. Wydobycie węgla kamiennego w Holandii wzrastało, jednakże kraj ten importował więcej węgla kamiennego niż eksportował¹⁷. Ze wspomnianych względów Belgia i Holandia były państwami liczącymi się na europejskim rynku węglowym i ich ministrowie przemysłu i handlu podczas swych wizyt w Polsce nie omieszkali odwiedzić „Skarbofermu”.

Do Chorzowa zawiał 14 IX 1936 r. francuski minister handlu Paul Bastid. W towarzystwie polskiego ministra przemysłu i handlu Antoniego Romana oraz ambasadora francuskiego w Polsce Léona Noël'a zwiedził szyb „Prezydent Mościcki”. Przybyłych ministrów powitał generalny dyrektor „Skarbofermu” Michel, po czym przystąpiono do zwiedzania maszynowni, urządzeń szybu i sortowni¹⁸.

Duże kredyty francuskie, o które Polska bezskutecznie zabiegała od 1929 roku, przyznano jej dopiero w 1936 roku w umowie z Rambouillet, będącej bodaj najpoważniejszym osiągnięciem wizyty Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych Edwarda Śmigłego-Rydza we Francji. Szóstego września owego roku, na zamku w Rambouillet, w gabinecie prezydenta Republiki Francuskiej Alberta Lebruna, został parafowany tekst układu francusko-polskiego o przyznaniu Polsce przez rząd francuski kredytu na modernizację wojska w wysokości 2 miliardów franków francuskich, z tego połowę w towarach, a połowę w gotówce. Porozumienie w Rambouillet zostało potwierdzone w postaci wymiany not 17 IX 1936 r., a 26 IX 1936 r., w związku z dewaluacją franka francuskiego, parafowano uzupełnienie do układu podnoszące wysokość kredytów do 2 miliardów i 600 milionów franków francuskich. Około 4/5 kredytu przeznaczono na cele wojskowe, resztę na dokończenie linii kolejowej Śląsk - Gdynia¹⁹. Całość kredytu z Rambouillet była zabezpieczona całym majątkiem państwa polskiego, bez

¹⁶ Tamże.

¹⁷ J. Jaros, *Zarys dziejów górnictwa węglowego*, Warszawa – Kraków 1975, s. 244, 259-260.

¹⁸ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); *Wizyta francuskiego ministra handlu w Polsce*, „Polska Gospodarcza” 1936, z. 37, s. 1059–1060; *Pobył w Polsce Pana Paul Bastida francuskiego ministra handlu*, „Polska Gospodarcza” 1936, z. 38, s. 1105–1106; „Polska Zachodnia” z 15 IX 1936 r.; „Codzienna Gazeta Handlowa” z 15 IX 1936 r.

¹⁹ 1936 wrzesień 17, Rambouillet — Francusko-polski układ z Rambouillet, z uzupełnieniem i protokołem dodatkowym do uzupełnienia, [w:] *Dokumenty z dziejów polskiej polityki zagranicznej 1918-1939*, t. 2: 1933-1939, red. T. Jędruszcak, M. Nowak-Kielbikowa, Warszawa 1996, dok. nr 55, s. 125-130; H. Bułhak, *Polska — Francja. Z dziejów sojuszu 1922-1939*, cz. 2: 1933-1936, Warszawa 2000, s. 145-147, 150; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921-1939*, Warszawa 1970, s. 226-227; A. Skrzypek, *W kręgu koncepcji Międzymorza i taktyki balansowania (maj 1935 - wrzesień 1938)*, [w:] *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918-1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995, s. 516-517, 530-531. Budowę tej linii kolejowej realizowało Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe, jednak wobec wyczerpania się środków finansowych spółki prace inwestycyjne kontynuowało państwo polskie; pożyczka, w formie emisji obligacji Francusko-Polskiego Towarzystwa Kolejowego na rynku francuskim, miała na celu zgromadzenie niezbędnych środków, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski międzywojennej 1918–1939*, t. 4: *Lata interwencjonizmu państwowego (1936-1939)*, Warszawa 1989, s. 379-380.

zabezpieczenia na konkretnych obiektach majątkowych, co było praktykowane przy wcześniejszych podobnych transakcjach²⁰.

W umowie z Rambouillet zawarte były postanowienia szczególnej wagi dla kapitalistów francuskich zaangażowanych materialnie w przedsiębiorstwach mieszczących się na terenie Polski: „Rząd polski zobowiązuje się odnośnie tego, co dotyczy wydatków na uzbrojenie czy wyposażenie, które dokona w Polsce [...] do zarezerwowania przedsiębiorstwom francuskim albo kapitałom francuskim zatrudnionym w Polsce udziału w zamówieniach odpowiadającego znaczeniu tych przedsiębiorstw w porównaniu do całości przedsiębiorstw tego samego rodzaju istniejących w Polsce”²¹. W protokole dodatkowym do uzupełnienia do układu doprecyzowano: „[...] będzie wzięty pod uwagę istniejący w chwili zawarcia omawianego układu stosunek znaczenia przedsiębiorstw francuskich albo kapitałów francuskich inwestowanych w Polsce do całości przedsiębiorstw polskich tego samego rodzaju”²². Powyższe ustalenia stały się dla firm z udziałem kapitału francuskiego narzędziem nasilania ich penetracji ekonomicznej w Polsce²³. Oznaką tego było uzyskiwanie przez nie „[...] części zamówień czynionych w oparciu o zaciągnięte za granicą pożyczki. Zamówienia takie, związane jak najściślej z rozbudową przemysłu zbrojeniowego, uzyskało 13 przedsiębiorstw, w których udziałowcami byli kapitaliści francuscy. W ten sposób w realizacji tych zamówień w roku 1938/39 zatrudnione było 33% całego francuskiego kapitału ulokowanego w Polsce”²⁴.

Budowę fabryki materiałów wybuchowych i amunicji w Pustkowie (powiat Dębica) powierzono w czerwcu 1937 roku Spółce Akcyjnej „Lignoz” w Katowicach, której kapitał znajdował się w rękach kilkunastu akcjonariuszy, a największymi udziałowcami były dwa koncerny państwowe: Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych S.A. i „Skarboferm” oraz Giesche S.A., kontrolowana przez holding Silesian-American Corporation (Towarzystwo Śląsko-Amerykańskie)²⁵. Według stanu na 31 XII 1937 r., a także stanu na 15 VII 1939 r., Wspólnota Interesów Górniczo-Hutniczych S.A. posiadała 10,46% kapitału akcyjnego „Lignoz” S. A., natomiast „Skarboferm” 6,92%²⁶. W Radzie Nadzorczej Spółki Akcyjnej „Lignoz” w Katowicach zasiadał w latach trzydziestych dyrektor generalny „Skarbofermu” François Michel²⁷.

²⁰ P. Stawecki, *Pożyczka francuska z 1936 r.*, „Kwartalnik Historyczny” 1967, nr 1, s. 57; Z. Landau, J. Tomaszewski, *Gospodarka Polski...*, t. 4, s. 380.

²¹ *Dokumenty z dziejów...*, t. 2, dok. nr 55, s. 126. Zob. P. Stawecki, dz. cyt., s. 57; T. Grabowski, *Inwestycje zbrojeniowe w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa 1963, s. 175.

²² *Dokumenty z dziejów...*, t. 2, dok. nr 55, s. 128-129.

²³ T. Grabowski, dz. cyt., s. 133.

²⁴ Tamże.

²⁵ APK, SkF 661, (jednostka niepaginowana), umowa konsorcjalna akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Lignoz” w Katowicach z 15 VII 1939 r.; J. Gołębiowski, *COP. Dzieje industrializacji w rejonie bezpieczeństwa 1922-1939*, Kraków 2000, s. 136-137; T. Grabowski, dz. cyt., s. 134.

²⁶ APK, SkF 661, (jednostka niepaginowana), umowa konsorcjalna akcjonariuszy Spółki Akcyjnej „Lignoz” w Katowicach z 15 VII 1939 r.; J. Gołębiowski, *Sektor państwowy w gospodarce Polski międzywojennej*, Warszawa – Kraków 1985, s. 186-187.

²⁷ APK, SkF 661, (jednostka niepaginowana), sprawozdania Spółki Akcyjnej „Lignoz” w Katowicach za lata operacyjne 1933, 1935-1938.

W toku negocjacji zwieńczonych układem z Rambouillet, problem obsługi wcześniejszego kredytu wojskowego Francji dla Polski z 1924 roku, w kwocie 400 mln franków francuskich, którego całkowita spłata była gwarantowana przez dochody z czynszu dzierżawnego „Skarbofermu”, pozostawiono do oddzielnego uregulowania²⁸. Dnia 30 III 1937 r. podpisana została umowa ostatecznie ustalająca warunki spłaty powyższego kredytu²⁹.

W dniu 17 XI 1937 r. przybył na Górną Śląsk minister gospodarki narodowej Estonii Karol Selter. Na krótko zatrzymał się w gmachu administracyjnym „Skarbofermu” przy ul. Kochanowskiego w Katowicach, po czym odjechał do Krywałdu w powiecie rybnickim, w celu zwiedzenia tamtejszej fabryki materiałów wybuchowych „Lignoza”. Zwiedzane przedsiębiorstwo wzbudziło żywe zainteresowanie ministra Seltera, czemu sprzyjał fakt produkowania w tym właśnie czasie materiałów wybuchowych przeznaczonych dla Estonii. Wieczorem, tego samego dnia, zwiedził kopalnię „Prezydent Mościcki”³⁰ w Chorzowie. Przed szybem zjazdowym został powitany przez przedstawicieli dyrekcji „Skarbofermu” z generalnym dyrektorem Michele na czele, reprezentantów władz górniczych oraz rady zakładowej. Następnie goście zjechali w podziemia kopalni, gdzie szczegółowo zaprezentowano im najnowsze urządzenia górnicze³¹.

W dziesiątą rocznicę przyłączenia części Górnego Śląska do Polski w czerwcu 1922 roku, przebywał na Górnym Śląsku minister przemysłu i handlu Ferdynand Zarzycki. W dniu 18 VI 1932 r. został przyjęty w kasynie kopalni „Król - Święty Jacek”³², przez dyrektora generalnego Michela, tymi słowami: „Odwiedzenie naszych kopalń przez Pana Ministra Przemysłu i Handlu Rzeczypospolitej Polskiej, który jest jednocześnie właścicielem kopalń Spółki, jednym z dwóch jej akcjonariuszy i przy tym przedstawicielem władzy państwowej dla gospodarki węglowej, jest dla nas ważnym wydarzeniem i cennym, niestety zbyt rzadkim, zaszczytem. Dziś, gdy pobyt Pana Ministra zbiega się z 10-ą rocznicą powrotu Śląska pod panowanie polskie, a zatem i z 10-ą rocznicą działalności naszej spółki, obecność jego wśród nas napętnia nas szczególną radością.

²⁸ Centre des Archives Economiques et Financières de Savigny-le-Temple (dalej cyt. CAEF), zespół Relations Bilatérales — Europe 1895-1951 — Pologne — Direction du Trésor (dalej cyt. RBPL), jedn. B 33266, (jednostka niepaginowana), nota dyrektora Dyrekcji Generalnego Obrotu Pieniężnego w Ministerstwie Finansów J. Rueffa dla francuskiego ministra finansów V. Auriola z 1 II 1937 r.

²⁹ CAEF, RBPL B 33266, (jednostka niepaginowana), Accord franco-polonais modifiant la convention du 28 VIII 1924, son avenant du 18 II 1931 et l'accord du 25 V 1934 z 30 III 1937 r.; CAEF, RBPL B 33266, (jednostka niepaginowana), Avance de 400 millions au Gouvernement Polonais — rozliczenie do 1950 r.

³⁰ Szyby: „Prezydent Mościcki”, „Jacek I”, „Jacek II”, znajdowały się w kopalni „Król — Święty Jacek”. Po unieruchomieniu szybów „Jacek I” i „Jacek II”, nazwę całej kopalni zmieniono 15 II 1937 r. na „Prezydent Mościcki”, J. Jaros, *Historia kopalni...*, s. 131.

³¹ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); *Wizyta Pana ministra gospodarki narodowej Estonii Karola Seltera, „Polska Gospodarcza”* 1937, z. 47, s. 1484–1485; „Polska Zachodnia” z 18 XI 1937 r.; „Codzienna Gazeta Handlowa” z 18 XI 1937 r.

³² MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); APK, SkF 553, k. 80, Przyjęcie Min. Przem. i Handlu Zarzyckiego 18 VI 1932 w kasynie Pola Wschodniego; APK, SkF 553, k. 101, Program uroczystości górniczych z powodu dziesięciolecia polskich władz i instytucji górniczych na G. Śląsku z 9 VI 1932 r.; *Program pobytu Pana Ministra Przemysłu i Handlu na Górnym Śląsku*, „Technik” 1932, nr 12, s. 229; „Polska Zachodnia” z 19, 20 i 21 VI 1932 r.; „Polonia” z 21 VI 1932 r.

Pojutrze, 20 czerwca, upływa 10 lat od chwili, gdy p. Dyrektor Rowiński, tutaj obecny, podpisał jako delegat Rządu Polskiego z przedstawicielami Skarbu Pruskiego protokół przejęcia kopalń «Król»; parę dni później, 25 czerwca, śp. Minister Kiedroń i p. Dyrektor Generalny Ciszewski, podówczas Dyrektor Administracyjny Skarbofermu, a biorący łaskawie udział w dzisiejszej uroczystości, podpisali w Zabrzdu ogólny protokół przejęcia dóbr, na terenie których rozpoczęła się niezwłocznie współpraca polsko-francuska, dziś wypróbowana przez 10 lat istnienia, 10 lat pracy i trudów i – możemy to powiedzieć bez fałszywej skromności – 10 lat cennych rezultatów. Zresztą dzieje tej 10-letniej kolaboracji będą odtworzone w swych głównych zarysach na akademii, na której jutro się spotkamy, nie będą ich przeto tutaj dłużej omawiać.

Sądzę, że moglibyśmy dziś bez zastrzeżeń cieszyć się z osiągniętych wyników, gdyby wokoło nas w Polsce i na całym świecie, więcej nawet gdzie indziej niż w Polsce, burza gospodarcza o niesłychanej gwałtowności nie zagrażała z dniem każdym coraz bardziej całemu dorobkowi ludzkości, a więc i instytucjom nawet opartym na najmocniejszych podstawach, najpotężniejszym i rozwijającym się najpomyślniej. Ale właśnie ta groźna chwila nadaje pewną specjalną wartość wynikom osiągniętym przez Spółkę w ciągu ubiegłych lat 10-ciu, gdyż wypróbowane w tym okresie funkcjonowanie naszego warsztatu pracy stanowi pewnego rodzaju gwarancję, o ile w ogóle może być mowa o gwarancji, przeciwko niebezpieczeństwom, jakie możemy napotkać w najbliższej przyszłości. Przed chwilą o kilka kroków stąd, zwiedził Pan Minister naszą wielką kopalnię, pod wezwaniem św. Jacka. Roboty przy tym szybko rozpoczęliśmy w chwili, gdy gromadziły się pierwsze chmury na horyzoncie gospodarczym i prowadziliśmy je dalej nie zrażając się coraz ciemniejszymi widokami na przyszłość. Uruchomimy kopalnię za kilka tygodni, prawdopodobnie w najgroźniejszej chwili burzy; pragnęlibyśmy, aby widziano w tym dowód ufności Spółki w swoją przyszłość³³.

Ambasadorowie francuscy w Polsce – Jules Laroche i Léon Noël złożyli również samodzielne³⁴ wizyty w „Skarbofermie”. Jules Alfred Laroche był ambasadorem Francji w Polsce od 26 IV 1926 r. do 20 V 1935 r. Ciekawostką jest, że podczas swego pobytu w Polsce przewodniczył Klubowi Golfowemu w Warszawie. Karierę dyplomatyczną zakończył jako ambasador Francji w Belgii w okresie 12 III 1935 - 16 X 1937³⁵. Pełniąc funkcję ambasadora francuskiego w Polsce, Laroche utrzymywał stały kontakt ze „Skarbofermem” oraz żywo i wytrwale angażował się w sprawy spółki³⁶. Po zakończeniu przez niego kariery dyplomatycznej „Skarboferm” nie zapomniał o jego zasługach dla spółki. Walne Zgromadzenie „Skarbofermu” z 27 IV 1937 r. upoważniło jednogłośnie przez aklamację Radę Nadzorczą do powołania nowego członka, w miejsce zmarłego Félixa Bollaerta. Dnia 16 V 1938 r. Rada Nadzorczą „Skarbofermu” postanowiła kooptować Laroche’a na miejsce Bollaerta. Mandat Laroche’a

³³ APK, SkF 553, k. 88–89, Przemówienie p. Dyr. Gen. Michel na przyjęciu Pana Ministra Przemysłu i Handlu dn. 18 czerwca 1932 r.

³⁴ To znaczy nie w charakterze członków innych delegacji.

³⁵ J. Laroche, *Polska lat 1926–1935. Wspomnienia ambasadora francuskiego*, Warszawa 1966, s. 11, 197–199; *Dictionnaire national des contemporains*, t. 1, red. N. Imbert, Paris 1936, s. 479; *Dyplomaci II RP w świetle raportów Quai d’Orsay*, red. J. Łaptos, Warszawa 1993, s. 70, 293, 300.

³⁶ Z. Szmidtkę, „Skarboferm” 1922–1939..., passim.

przedłużyło Walne Zgromadzenie z 31 V 1939 r.³⁷ Swą wizytę upamiętnioną wpisem w złotej księdze pamiątkowej „Skarbofermu” złożył Laroche już 16 X 1926 r.³⁸ „Polonia” z 17 X 1926 r. sygnalizowała:

„W ubiegłych dwóch dniach bawił na Górnym Śląsku Ambasador Francuski w Polsce p. Laroche. Pobyt p. Ambasadora na Śląsku miał charakter ściśle prywatny. P. Laroche zwiedził w tym czasie szereg śląskich zakładów przemysłowych m.in. hutę „Silesia” w Lipinach, gdzie był podejmowany przez gen. dyr. p. Callona³⁹, oraz zakłady Skarbofermu w Królewskiej Hucie⁴⁰.



Fot. 2. Karta upamiętniająca wizytę ambasadora Francji w Polsce Julesa Laroche’a w kopalniach „Skarbofermu” w 1926 roku z: Księga pamiątkowa Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku założona w 1923 r., zbiory Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, zespół Muzealia Artystyczno-Historyczne, jedn. 279. Fot. Beata Stefaniak-Siobowicz

Léon Noël, który funkcję ambasadora Francji w Polsce przejął po Laroche’u 20 V 1935 r.⁴¹, już

20 października tegoż roku przybył z prywatną wizytą do Dąbrowy Górniczej, przyjmowany przez tamtejszych przemysłowców francuskich. Następnego dnia był gościem konsula francuskiego w Katowicach, Emanuela Lanciala, w którego prywatnym mieszkaniu odbyło się przyjęcie zarówno w gronie zamkniętym, jak i oficjalne z udziałem najwyższych władz województwa śląskiego. W dniu 22 października, w gmachu administracyjnym „Skarbofermu” przy ul. Kochanowskiego w Katowicach, ambasadora ugościł generalny dyrektor Michel. W przyjęciu uczestniczył wojewoda śląski

³⁷ APK, SkF 151, k. 5, protokół Walnego Zgromadzenia „Skarbofermu” z 27 IV 1937 r.; APK, SkF 229, k. 41, protokół posiedzenia Rady Nadzorczej „Skarbofermu” z 16 V 1938 r.; APK, SkF 161, k. 10, protokół Walnego Zgromadzenia „Skarbofermu” z 31 V 1939 r. O udziale Julesa Laroche’a w radzie Nadzorczej „Skarbofermu” nie wspomina żaden z autorów polskich i zagranicznych.

³⁸ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana).

³⁹ Śląskie Kopalnie i Cynkownie w Lipinach — spółka akcyjna założona w 1853 r. przez Gwidona Henckel von Donnersmarcka i kapitalistów francuskich posiadająca kombinat hutnictwa cynkowego „Silesia” w Lipinach, kopalnie węgla kamiennego i inne zakłady przemysłowe. W 1921 r. rozdzieliła się na dwa przedsiębiorstwa: 1) Śląskie Kopalnie i Cynkownie S.A. w Katowicach, które przejęło hutę „Silesia” i inne zakłady po stronie polskiej; głównymi akcjonariuszami tej spółki byli kapitaliści francuscy, 2) Schlesische Bergwerks- und Hütten — A.G. (Schlesag) (Śląskie Kopalnie i Huty S.A.) w Bytomiu, które przejęło zakłady po stronie niemieckiej; głównymi akcjonariuszami tej spółki byli kapitaliści niemieccy i szwajcarscy, J. Jaros, *Słownik historyczny kopalń węgla na ziemiach polskich*, Katowice 1984, s. 156.

⁴⁰ „Polonia” z 17 X 1926 r.

⁴¹ *Dyplomaci II RP...*, s. 262.

Michał Grażyński. Z kolei, w towarzystwie urzędników ambasady, Lanciala, Michela oraz inspektora Barcelota, Noël zwiedził szyb „Prezydent Mościcki”. Szczegółowych wyjaśnień udzielał mu dyrektor „Skarbofermu” Stefan Zakrzewski⁴².

Strajk górników angielskich sprzyjał opanowaniu w latach 1926-1929 przez polskich eksporterów węgla kamiennego rynków skandynawskich. Następne lata to okres zdecydowanej walki przemysłu brytyjskiego o utracone rynki zbytu oraz okres umacniania się eksporterów niemieckich, którzy wypierali zarówno węgiel polski, jak i angielski⁴³. W porównaniu ze swymi konkurentami, wysoko uprzemysłowionymi Niemcami i Wielką Brytanią, „[...] Polska znajdowała się w sytuacji o tyle gorszej, że nie sprowadzała większych partii surowców ani żywności od importerów swego węgla, ci zaś – zwłaszcza w latach wielkiego kryzysu – nie chcieli płacić za węgiel dewizami”⁴⁴. Eksporterami polskiego węgla były przede wszystkim kopalnie górnośląskie oddalone o kilkaset kilometrów od portów morskich, co znacznie zwiększało koszt eksportu węgla drogą morską. Z pomocą władz państwowych rozbudowano port w Gdyni i wybudowano magistralę kolejową Śląsk–Gdynia⁴⁵. W 1932 roku wprowadzono premie eksportowe przy eksporcie węgla drogą morską, a z dniem 1 VII 1933 r. stawka kolejowa za przewóz węgla do portów została obniżona z 7,20 zł na 4,20 zł od tony. W 1931 roku polscy producenci zawarli między sobą porozumienie co do wysyłek węgla na odległe rynki, przekształcone następnie w Polską Konwencję Eksportową⁴⁶. W odróżnieniu od Ogólnopolskiej Konwencji Węglowej (OKW), konwencja ta „[...] nie wyznaczała minimalnych cen, lecz ustalała stosunek procentowy, w jakim poszczególne przedsiębiorstwa miały uczestniczyć w eksporcie”⁴⁷.

Zaraz po rozpoczęciu na szerszą skalę eksportu polskiego węgla drogą morską kilku dyrektorów kopalń angielskich przyjeżdżało kilkakrotnie do Polski, aby zapoznać się na miejscu z warunkami eksploatacyjnymi górnośląskiego okręgu węglowego, umożliwiającymi sprzedaż po bardzo niskich cenach⁴⁸. W latach 1928–1930 przemysłowcy angielscy występowali na forum Ligi Narodów o polepszenie warunków płacy i pracy polskiego górnika. Było to w ich interesie, niskie płace bowiem i wysoka wydajność były głównymi czynnikami określającymi zdolność konkurencyjną polskiego węgla na rynkach światowych⁴⁹.

⁴² MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); APK, SkF 553, k. 1–3, Przyjęcie J. E. Ambasadora Francji p. Léona Noël 22 X 1935; „Polska Zachodnia” z 22 X 1935 r. i 23 X 1935 r.

⁴³ J. Jaros, *Gospodarka koncernu „Skarboferm”*, „Zaranie Śląskie” 1957, t. 20, s. 73.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tenże, *Kryzys gospodarczy w polskim przemyśle węglowym (1930–1933)*, [w:] *Wielki kryzys gospodarczy 1929–1933 na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim oraz jego społeczne konsekwencje*, red. J. Chlebowczyk, Katowice 1974, s. 70, 72; Tenże, *Gospodarka koncernu...*, s. 73. Eksploatacja pierwszych odcinków magistrali – 1930 r., Tenże, *Kryzys gospodarczy...*, s. 72.

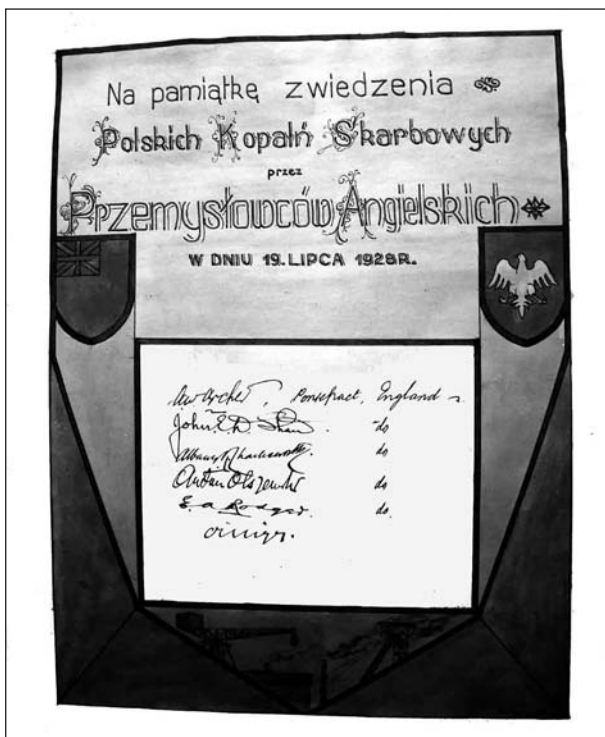
⁴⁶ Tenże, *Kryzys gospodarczy...*, s. 72; Tenże, *Gospodarka koncernu...*, s. 73.

⁴⁷ Tenże, *Kryzys gospodarczy...*, s. 72.

⁴⁸ APK, SkF 383, k. 85, Zarys przebiegu rokowań węglowych polsko-angielskich. List F. Michela do naczelnika wydziału w Departamencie Górniczo-Hutniczym Ministerstwa Przemysłu i Handlu W. Momentowicza z 2 XII 1931 r.

⁴⁹ J. Popkiewicz, F. Ryszka, *Przemysł ciężki Górnego Śląska w gospodarce Polski międzywojennej (1922-1939)*, Opole 1959, s. 344; A. Olszewski, *Polski przemysł węglowy w 1934 r.*, Warszawa 1935, s. 87-88.

Początkiem zbliżenia się przemysłu węglowego Polski i Anglii była wizyta w czerwcu i lipcu 1928 roku komisji angielskich przemysłowców węglowych na czele z Albertem Williamem Archerem, prezesem Zrzeszenia Handlowego Kopalń Centralnych (Central Collieries Commercial Association – CCCA) – kartelu przedsiębiorstw węglowych zagłębia Anglii Środkowej, w polskich zagłębiach węglowych „Skarboferm” odwiedzili 19 VII 1928 r. dokonując wpisu w jego złotej księdze pamiątkowej. Po powrocie komisji do kraju, angielscy przemysłowcy węglowi dali na łamach prasy wyraz zmiany uprzedniego przekonania o niskiej strukturze organizacyjnej i gospodarczej polskiego przemysłu węglowego⁵⁰.



Fot. 3. Karta upamiętniająca wizytę komisji angielskich przemysłowców węglowych w kopalniach „Skarbofermu” w 1928 roku z: Księga pamiątkowa Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku założona w 1923 r., zbiory Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, zespół Muzealia Artystyczno-Historyczne, jedn. 279. Projekt plastyczny karty P. Collik. Fot. Beata Stefaniak-Siobowicz

Nasilanie się konkurencji międzynarodowej skłoniło kopalnie polskie do podjęcia działań mających na celu osiągnięcie porozumienia z Anglikami. Po porozumieniu między Albertem Williamem Archerem, prezesem CCCA, które to

zrzeszenie handlowe regulowało wydobycie przeszło 100 mln ton węgla, czyli przeszło 40% całkowitej produkcji węgla Anglii – z jednej strony, a Gustawem Willigerem, prezesem OKW i przewodniczącym Górnośląskiej Konwencji Węglowej – z drugiej, delegacja kopalń polskich udała się do Londynu. Polscy delegaci podpisali 10 I 1930 r. z przedstawicielami CCCA porozumienie zatytułowane „Główne punkty umowy w sprawie utworzenia komitetu reprezentującego Central Collieries Commercial

⁵⁰ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); W. Paszkowski, *Organizacja polskiego przemysłu węglowego (ze szczególnym uwzględnieniem Zagłębia Górnośląskiego)*, Poznań 1931, s. 190; J. Przedpełski, *Eksport węgla wobec spadku waluty w Anglii*, Warszawa 1931, s. 12. W 1928 r. w skład CCCA wchodziły kopalnie z okręgów węglowych: Yorkshire, Nottinghamshire, Derbyshire, Lancashire, Cheshire, North Staffordshire, Cannock Chase, Leicestershire, Warwickshire. Zagłębie Anglii Środkowej in. Midland-dystrykty, to zagłębie węglowe tworzone przez okręgi węglowe położone w centrum Wielkiej Brytanii, z dala od morza, na obszarze Anglii, rozumianej jako region geograficzny Wielkiej Brytanii, W. Paszkowski, dz. cyt., s. 222.

Association oraz właściciele kopalń węgla w Polsce⁵¹. Zasadniczym celem umowy było zaniechanie przez polski i angielski przemysł węglowy sprzedaży węgla na rynkach zagranicznych po cenach niższych od cen krajowych. Porozumienie to, które miało być ratyfikowane przez ogół kopalń polskich, ze strony angielskiej obowiązywało tylko zagłębie Anglii Środkowej; przedstawiciele Zagłębia Południowej Walii, okręgu węglowego Northumberland i okręgu węglowego Durham brali udział w konferencji w dniach 9-11 I 1930 r. jedynie w charakterze słuchaczy⁵².

W 1927 roku spory między polską a francuską grupą administratorów „Skarbofermu” toczyły się na tle ogólnego bardzo silnego niezadowolenia ludności i władz województwa śląskiego z poczynań Francuzów przebywających na Górnym Śląsku i żywego zainteresowania tą sytuacją centralnych władz w Warszawie oraz ambasady francuskiej w Polsce⁵³. Konsul francuski w Katowicach Georges Terver przygotował wizytę marszałka Louisa Franchet d’Espérey na Górnym Śląsku 25 XI 1927 r., ściśle współpracując z wojewodą śląskim Michałem Grażyńskim i zgodnie z instrukcją przekazaną mu przez ambasadora Laroche’a, zalecającą wykorzystanie pobytu w Polsce sławnego naczelnego dowódcy wojsk sojuszniczych na froncie bałkańskim 1917-1919, do wyjaśnienia nieporozumień istniejących między Francuzami a społeczeństwem polskim Górnego Śląska⁵⁴. Marszałek Franchet d’Espérey wizytował Państwową Fabrykę Związków Azotowych w Chorzowie, jedną z kopalń „Skarbofermu” - „Król” w Królewskiej Hucie (wpisując się do złotej księgi pamiątkowej), oraz zakłady „Kunegunda”, należące do Śląskich Kopalń i Cynkowni S.A. w Katowicach. W kopalni „Król” marszałek został podjęty bankietem, który wywarł na nim duże wrażenie, przygotowanym przez dyrektora generalnego „Skarbofermu” François Reumaux, oraz zwiedził instalacje powierzchniowe kopalni.

Podczas obiadu wydanego na cześć marszałka przez wojewodę śląskiego Michała Grażyńskiego, konsul Terver uzgodnił z wojewodą, że ten będzie systematycznie spotykał się na kolacjach

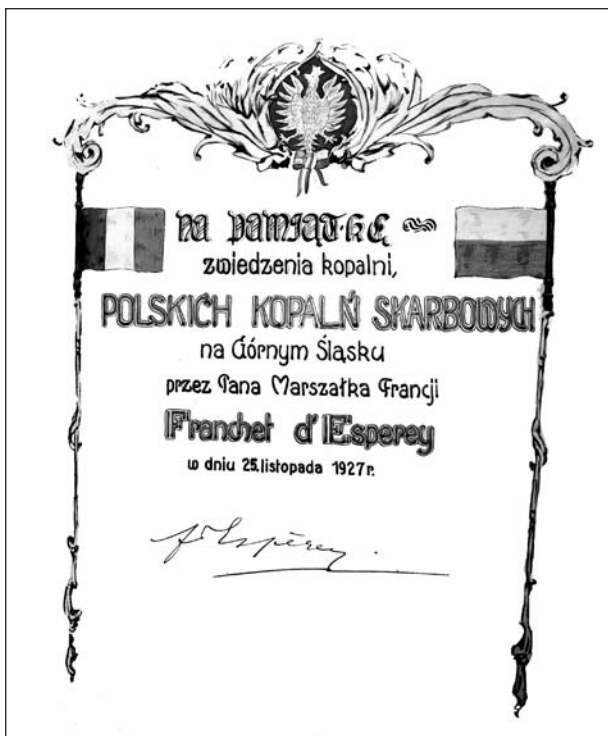
⁵¹ W imieniu CCCA umowę podpisali Albert William Archer i Walter Benton-Jones. W imieniu Zrzeszenia Właścicieli Kopalń Węgla w Polsce, pod którą to nazwą występowała w umowie strona polska, umowę podpisali: Gustaw Williger, Alfred Falter, Kraft Henckel von Donnersmarck, George Sage Brooks, Piotr Markiewicz, APK, zespół Polska Konwencja Węglowa w Katowicach 1926–1939 (dalej cyt. PKW), jedn. 144, k. 76–85, tekst porozumienia pt. Główne punkty umowy w sprawie utworzenia komitetu reprezentującego Central Collieries Commercial Association oraz właściciele kopalń węgla w Polsce z 10 I 1930 r.

⁵² APK, PKW 144, k. 76-85; APK, SkF 1162, k. 169-176, Séances à Londres. London, le 9, 10 et 11 janvier 1930; APK, SkF 1162, k. 158–159, 162, 166–168, protokół walnego zgromadzenia OKW z 22 I 1930 r.; APK, PKW 144, k. 27-35, protokół pierwszego posiedzenia polskich członków Wspólnego Komitetu Porozumiewawczego polsko-angielskiego w dniu 14 III 1930 r. z 17 III 1930 r.; APK, SkF 383, k. 85–86, Zarys przebiegu rokowań węglowych polsko-angielskich. List F. Michela do W. Momentowicza z 2 XII 1931 r.

⁵³ Charakter stosunków francusko-polskich na terenie województwa śląskiego w 1927 r. szeroko omawia J. Przewłocki, *Stosunek mocarstw zachodnioeuropejskich do problemów Górnego Śląska w latach 1918-1939*, Warszawa – Kraków 1978, s. 154-160.

⁵⁴ Archives du Ministère des Affaires Etrangères à Paris (dalej cyt. AMAE), zespół Correspondance politique et commerciale. Z – Europe. Pologne 1918-1940 (dalej cyt. CPC), jedn. 136, k. 53-55, raport francuskiego konsula w Katowicach i Krakowie G. Tervera do francuskiego ministra spraw zagranicznych A. Brianda z 28 XI 1927 r.; AMAE, CPC 136, k. 45, raport J. Laroche’a do A. Brianda z 19 XI 1927 r. Zob. J. Laroche, dz. cyt., s. 64-65; J. Przewłocki, *Stosunek mocarstw...*, s. 159; M. Wołos, *Alfred Chlapowski (1874-1940). Biografia ambasadora Polski we Francji*, Toruń 1999, s. 172.

u konsula z francuskimi przedsiębiorcami, od dyrektora generalnego Śląskich Kopalń i Cynkowni S.A. w Katowicach Roberta Callona poczynając, co powinno doprowadzić do całkowitego i definitywnego porozumienia między władzami województwa śląskiego a francuskimi przedsiębiorcami zaangażowanymi w przemyśle górnośląskim. Marszałek przeprowadził wiele rozmów z członkami władz cywilnych, wojskowych i kościelnych województwa śląskiego oraz przedstawicielami kolonii francuskiej. W przyjacielskich dyskusjach podczas uroczystej kolacji wydanej przez Konsulat Francuski w Katowicach prym wiedli: prezes „Alliance Française” w Katowicach Józef Kiedroń, dyrektor generalny „Skarbofermu” François Reumaux, dyrektor zakładów „Skarbofermu” w Knurowie François Michel. Bankiet w konsulacie kosztował około 50 000 franków francuskich. Największą pomoc w jego sfinansowaniu i organizacji Konsulat Francuski w Katowicach uzyskał od Ladurie’go - dyrektora Banku Francusko-Polskiego i Maximiliena Audouarda - pomocnika dyrektora generalnego „Skarbofermu”⁵⁵.



Fot. 4. Karta upamiętniająca wizytę marszałka Francji Louisa Franchet d'Esperey w kopalniach „Skarbofermu” w 1927 roku z: Księga pamiątkowa Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku założona w 1923 r., zbiory Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu, zespół Muzealia Artystyczno-Historyczne, jedn. 279. Fot. Beata Stefański-Siobowicz

Wizyta marszałka Franchet d'Esperey w Polsce w listopadzie 1927 roku pozornie tylko wzmocniła związki Polski z Francją, a jej głównym celem była rewizja konwencji wojskowej z 1921 roku, od czego zdecydowanie uchylili się marszałek Józef Piłsudski⁵⁶. W takiej ogólnej między-

państwowej atmosferze francusko-polskich stosunków polityczno-wojskowych wizyta marszałka Louisa Franchet d'Esperey na Górnym Śląsku 25 XI 1927 r. nie przyczyniła się do uzdrowienia stosunków panujących pomiędzy władzami i społeczeństwem polskim a Francuzami w województwie śląskim, czego pośrednim dowodem było usunięcie konsula francuskiego w Katowicach Georgesa Tervera z zajmowanego przezeń stanowiska w grudniu 1928 roku⁵⁷. Daje się jednak zauważyć, że wśród kolonii francuskiej w województwie śląskim grupą najaktywniej działającą na rzecz uzdrowienia tych stosunków byli francuscy przedstawiciele „Skarbofermu”.

⁵⁵ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); AMAE, CPC 136, k. 53-55.

⁵⁶ H. Bułhak, *Polska — Francja...*, cz. 1: 1922-1932, Warszawa 1993, s. 249-252; M. Wołos, dz. cyt., s. 172.

⁵⁷ J. Przewłocki, *Stosunek mocarstw...*, s. 158.

Już od połowy lipca 1920 roku, a więc przed ostatecznym postanowieniem Konferencji Ambasadorów w sprawie Śląska Cieszyńskiego, polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne, zwłaszcza w Paryżu, domagały się dopełnienia negocjacji w sprawie Górnego Śląska toczonych na płaszczyźnie politycznej przez rokowania gospodarcze; uważano bowiem, że sama płaszczyzna polityczna nie daje dostatecznej gwarancji powodzenia⁵⁸. W okresie poprzedzającym górnośląski plebiscyt misja prof. dra Artura Benisa, delegata rządu polskiego upoważnionego do pertraktacji „[...] w sprawie udziału obcych kapitałów w eksploatacji Górnego Śląska”⁵⁹, przez koncesje gospodarcze zainteresowała górnośląskim przemysłem, w perspektywie jego związku z państwowością polską, kręgi rządowo-przemysłowe dążące do ekspansji francuskiego przemysłu w Europie Środkowo-Wschodniej, co wśród francuskiego społeczeństwa przechyliło szalę polityczną na stronę grup wiążących polską przynależność państwową Górnego Śląska z bezpieczeństwem Francji⁶⁰.

Po okresie powstań i decyzji podjętej 12 X 1921 r. przez Radę Ligi Narodów o podziale terenu plebiscytowego Górnego Śląska, w zainteresowaniach Francji tą ziemią zaczęły dominować czynniki gospodarcze⁶¹. Najważniejszym i najbardziej trwałym efektem misji Benisa okazało się utworzenie w 1922 roku „Skarbofermu”⁶². Na rzecz wspomnianej misji bardzo żywo angażowała się Francuska Unia Przyjaciół Polski, stanowiąca federację Stowarzyszenia Francja-Polska oraz stowarzyszenia Przyjaciele Polski (Les Amis de la Pologne). To ostatnie było stowarzyszeniem polonofilskim we Francji, które założyła w 1919 roku w Paryżu Rose Bailly - francuska pisarka, poetka i publicystka, w latach 1919-1939 stojąc na jego czele jako sekretarz generalny. Stowarzyszenie wślawiło się akcją, przeprowadzoną w połowie 1921 roku, zbierania podpisów Francuzów pod petycją do rządu tego kraju w sprawie respektowania praw polskich na Górnym Śląsku, zakończoną uzyskaniem ok. 6 mln podpisów i żądaniem, by rząd francuski poparł na forum Rady Ambasadorów i Ligi Narodów roszczenia Polski do Górnego Śląska. W latach - 1923, 1927, 1930 Rose Bailly odwiedziła województwo śląskie m. in. przebywała w Katowicach i Królewskiej Hucie⁶³. Ze stowarzyszeniem powiązana była grupa

⁵⁸ 1922, styczeń 14, Warszawa — Protokół tajnego posiedzenia Rady Ministrów poświęconego sprawozdaniu A. Benisa z całokształtu pertraktacji zmierzających do zainteresowania kapitałów alianckich Górnym Śląskiem, [w:] *Kapitały obce w Polsce 1918-1939. Materiały i dokumenty*, red. Z. Landau, J. Tomaszewski. Warszawa 1964, s. 253; A. Benis, *Polskie kopalnie skarbowe na Górnym Śląsku. Odczyt wygłoszony na III Zjeździe Górników i Hutników Polskich w Katowicach w 1922 roku*, Sosnowiec 1922, s. 4-5.

⁵⁹ 1920, listopad 30, Warszawa — Pismo ministra spraw zagranicznych, E. Sapięhy, do posła RP w Paryżu, M. Zamojskiego, w sprawie wyjazdu A. Benisa do Paryża, [w:] *Misja profesora Artura Benisa*, red. Z. Landau, J. Tomaszewski, „Teki Archiwalne” 1959, t. 6, dok. nr 2, s. 38.

⁶⁰ Z. Szmidtkę, *Przedstawiciele elit politycznych Polski i Francji okresu międzywojennego w Radzie Nadzorczej „Skarbofermu”*, „Studia i Materiały z Dziejów Śląska” 1998, t. 23, s. 160-161.

⁶¹ J. Przewłocki, *Francuskie zainteresowania Górnym Śląskiem*, Katowice 1973, s. 53-54, 62-64.

⁶² APK, SkF 76, k. 3, statut Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku Spółki Dzierżawnej Spółki Akcyjnej w Katowicach z 25 lutego 1922 roku; APK, SkF 78, k. 2, statut „Skarbofermu” Spółki Dzierżawnej Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku Spółki Akcyjnej w Katowicach z 29 grudnia 1938 roku; Z. Szmidtkę, *Przedstawiciele elit...*, s. 159-161.

⁶³ W. Lesiuk, *Bailly Rose z d. Dufour-Néron (1890-1976)*, [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, red. F. Hawranek, Opole 1982, s. 24; Tenże, *Les Amis de la Pologne (Przyjaciele Polski)*, [w:] *Encyklopedia powstań...*, s. 269-270; Tenże, *L'Association France-Pologne (Stowarzyszenie Francja-Polska)*, [w:] *Encyklopedia powstań...*, s. 267-268.

parlamentarna Les Amis de la Pologne we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, której przewodniczył Louis Marin z L'Union Républicain Démocratique (Unia Republikańsko-Demokratyczna). Podczas debaty w Zgromadzeniu Narodowym w dniach 25 II 1926 r. - 2 III 1926 r. nad ratyfikacją układów z Locarno grupa Les Amis de la Pologne w zdecydowanej większości opowiedziała się za odrzuceniem układów, a Marin przestrzegał: „Żywię jeszcze więcej obaw, kiedy myślę o sytuacji prawnej, w jakiej znaleźli się nasi przyjaciele ze wschodu - Polska i Czechosłowacja. Niemcy uznały granice na zachodzie, ale odmawiają uznania granic wschodnich. To ma jakiś sens. Reagują one w ten sposób nie bez zamiarów. Dlaczego Niemcy zgadzają się na uznanie granic zachodnich, a nie uznały granic wschodnich? Każdy zadaje sobie pytanie, czy to nie tam właśnie pewnego dnia zapłonie iskra, która zapali całą Europę”⁶⁴.

W dniach 17–19 IX 1927 r. odbyła się wycieczka stowarzyszenia Les Amis de la Pologne na Górny Śląsk kierowana przez Rose Bailly. „Skarboferm” odwiedzone 19 września, co zostało odnotowane w złotej księdze pamiątkowej spółki⁶⁵. Rose Bailly wpisała się w niej jako *Różyczka*. Tak nazwał ją Tadeusz Żeleński-Boy, w poświęconym jej felietonie:

„Ja ją nazywam zuchwale Różyczką albo Rozalką, ale nazywa się pani Roza Bailly. Nazwisko to, dobrze znane we Francji, jest tam dziś jakby symbolem sympatii francusko-polskich, jest zarazem cementem organizacji, która z każdym dniem rośnie, umacnia się i która posiada dla nas pierwszorzędne znaczenie. Organizacja ta to Les Amis de la Pologne, stowarzyszenie oparte wyłącznie na Francuzach, mające za zadanie krzewić znajomość Polski, sympatię dla Polski i w danym momencie czynnie wspierać jej interesy (...). Patrzę z ciekawością na tę kobietę. «A życie erotyczne, Różyczko?» – pytam przeniknięty panseksualizmem Freuda i myśląc, że może tu znajdę tajemnicę siły tego motoru. Różyczka śmieje się. «Nim pokochałam Polskę miałam narzeczonego, który mnie porzucił dla panny umiejącej dobrze gotować. Byłam bardzo nieszczęśliwa. Potem studiowałam rzeźbę i anatomię. Potem wyszłam za mąż. Ale po jakimś czasie mąż powiedział mi: «Albo ja, albo Polska». No i wybrałam Polskę» - mówi Różyczka z dziwnym wyrazem oczu”⁶⁶.

Po zwiedzeniu podziemi kopalni „Król” i urzędzeń powierzchniowych, podjął francuskich gości śniadaniem Zarząd „Skarbofermu” z generalnym dyrektorem François Reumaux na czele⁶⁷. Witający ich serdecznie dyrektor Reumaux był równocześnie członkiem założycielem i ówczesnym wiceprezesem „Alliance Française” w Katowicach, natomiast pomocnik dyrektora generalnego „Skarbofermu”, dyrektor Maximilien Audouard, był członkiem dożywotnim i sekretarzem „Alliance Française”⁶⁸.

⁶⁴ M. Pasztor, *Polska w oczach francuskich kół rządowych w latach 1924-1939*, Warszawa 1999, s. 323-324.

⁶⁵ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); „Polska Zachodnia” z 19 i 20 IX 1927 r.

⁶⁶ T. Żeleński-Boy, *Różyczka*, [w:] T. E. Domański, *Rosa Bailly. Wielka Francuzka o polskim sercu*, Lublin 2003, s. 47, 50–51.

⁶⁷ „Polska Zachodnia” z 20 IX 1927 r.

⁶⁸ APK, SkF 558, k. 2-3, 18, Membres de: L'Alliance Française de Katowice (księga członków, bez datowania); APK, SkF 559, k. 175, protokół zebrania Zarządu „Alliance Française” z 6 VI 1925 r.; APK, SkF 559, k. 187, protokół zebrania Zarządu „Alliance Française” z 10 XI 1925 r. (sporządzony 11 XI 1925 r.); APK, SkF 559, k. 153, protokół zebrania Zarządu „Alliance Française” z 6 II 1926 r.; APK, SkF 559, k. 122, protokół Walnego Zebrania „Alliance Française” z 15 VI 1927 r.; APK, SkF 559, k. 103, protokół zebrania Zarządu „Alliance Française” z 2 III 1929 r.; APK, zespół Urząd Wojewódzki Śląski 1922–1939, jedn. 245, k. 106, sprawozdanie Dyrekcji Policji w Katowicach dotyczące organizacji mających na celu zbliżenie z innymi państwami dla Wydziału Prezydyjnego Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach z 19 X 1931 r.

Generalna Dyrekcja wręczyła uczestnikom wycieczki na pamiątkę kilofki górnicze. „Różyczka” podziękowała za gościnność i wyraziła uznanie dla pracy inżyniera i robotnika śląskiego. Później, podczas pożegnania na dworcu kolejowym w Katowicach oświadczyła: „Chciałabym, by wszyscy Francuzi poznali Polskę i tak ją kochali, jak ja ją Kocham. W przyszłym roku przywiozę Wam nową wycieczkę”⁶⁹. Po powrocie do Francji, 4 XI 1927 r. wysłała do dyrektora Reumaux odręcznie skreślony list, w którym, między innymi, ponawiała prośbę o przesłanie jej tekstu wygłoszonego przez niego do wycieczki przemówienia. Obiecywała, że mimo nawału pracy w sekretariacie Les Amis de la Pologne, doprowadzi do opublikowania tej mowy w znacznej części prasy francuskiej⁷⁰.

W tym miejscu należy nadmienić, że podczas wizyty w Katowicach grupy Les Amis de la Pologne na żadnym przyjęciu nie był obecny przedstawiciel Konsulatu Francuskiego w Katowicach. Wynikało to z postępowania konsula francuskiego w Katowicach Georges’a Tervera. Nie utrzymywał on kontaktów towarzyskich z polskim społeczeństwem Górnego Śląska, jedynie raz złożył prywatną wizytę państwu Kiedroniom. Natomiast pieczołowicie pielęgnował kontakty towarzyskie z Niemcami, częstokroć nawiązane już podczas wcześniejszego piastowania przez niego stanowisk konsula, najpierw we Wrocławiu, a następnie w Berlinie. Konfliktowo układały się również jego stosunki z towarzystwem „Alliance Française” w Katowicach. Zaprotestował przeciwko odbywaniu przez towarzystwo zebrań w budynku konsulatu francuskiego w Katowicach. Polacy - członkowie „Alliance Française” w Katowicach, planowali gremialne wystąpienie z towarzystwa, jako manifestację przeciwko postępowaniu konsula Tervera⁷¹. Delegat polskiego MSZ odwiódł ich od tego zamiaru, przekonując, „[...] że manifestacja taka byłaby tłumaczona bynajmniej nie jako manifestacja przeciwko p. Terver, ale jako manifestacja antyfrancuska, co bez wątplenia zostałoby odpowiednio zużytkowane przez Niemców, którzy i tak już nie omieszkają przy każdej sposobności podkreślać istniejące na Górnym Śląsku, a stworzone przez nieszczęśliwe postępowanie samych Francuzów, pewne antagonizmy pomiędzy społeczeństwem polskim a miejscowymi Francuzami”⁷². Generalnie ocenił, że utrata przez polskie społeczeństwo Górnego Śląska zaufania do konsula Tervera wydaje się być nieodwracalną i wobec tego należy dążyć do zmiany obsady stanowiska konsula francuskiego w Katowicach⁷³.

Zainicjowany przez zastępcę dowódcy 6. pułku lotniczego we Lwowie, pułkownika Stanisława Jasińskiego, a zorganizowany przez Śląski Komitet Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, odbył się w dniach od 1 do 11 października 1931 roku I Lot Okrężny Pilotek. W locie na dwóch samolotach PZL-5 wzięły udział pilotki wyszkolone w Aeroklubie Lwowskim – Danuta Sikorzanka i Wanda

⁶⁹ „Polska Zachodnia” z 20 IX 1927 r.

⁷⁰ APK, SkF 553, k. 241, list R. Bailly do F. Reumaux z 4 XI 1927 r.

⁷¹ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej cyt. AAN), zespół Ministerstwo Spraw Zagranicznych 1917-1939 (dalej cyt. MSZ), jedn. 3761, k. 9-10, sprawozdanie z podróży służbowej na Górny Śląsk urzędnika Referatu Mocarstw Zachodnich polskiego MSZ z 14 X 1927 r.; AAN, MSZ 3761, k. 26-27, notatka w sprawie konsula francuskiego w Katowicach zakomunikowana ambasadorowi Republiki Francuskiej w Polsce J. Laroche’owi przez polskiego wiceministra spraw zagranicznych R. Knolla 22 X 1927 r.

⁷² AAN, MSZ 3761, k. 10.

⁷³ Tamże.

Olszewska. Jako pasażerki dwóch samolotów uczestniczyły w tym locie członkinie sekcji samolotowej Aeroklubu Śląskiego, Maria Lierówna i Maria Wardasówna⁷⁴.

W dniu 12 X 1931 r. cztery wymienione lotniczki w towarzystwie m.in. pułkownika Jasińskiego i innych lotników polskich zwiedzały kopalnię „Król” (uwieczniono to wpisami do złotej księgi pamiątkowej „Skarbofermu”)⁷⁵. Delegację oprowadził dyrektor Zagórowski oraz inż. Sikora. Zagórowski, „[...] przyjmując gości, podkreślił, iż Królewska Huta dumna jest z odwiedzin dzielnych pionierek polskiego lotnictwa i asów lotniczych”. Na pamiątkę zwiedzenia kopalni gości obdarowano drobnymi upominkami z węgla wykonanymi przez górników⁷⁶.

W „Polsce Zachodniej” ukazał się wiersz znanego na Górnym Śląsku poety i prozaika, **Włodzimierza Żelechowskiego**⁷⁷:

Polskim lotniczkom

*Marji Lierównie, Wandzie Olszewskiej
Danucie Sikorzance i Marji Wardasównie,
z okazji Ich lotu okrężnego nad
Polską – poświęcam*

*Lotem objęły Polskę jak ramiony,
pionierki! Polskie dziewczęta! –
Sport napowietrzny i czujność obrony –
Niech każdy o tem pamięta – !*

*Lotem związały i startem ze Śląska,
znak rzeczywisty z symbolem:
– „Jest jedna, wielka, niepodzielna Polska
w naszego lotu kole – !”*

*– Śmiałość fantazji jak dłońmi dzielnemi
ponad przeciętność je dźwignęła!
Hymn wyśpiewały i niebu i ziemi,
śpiewem motoru i śmigła.*

*I pod swych skrzydeł płaszczyzny szerokie,
zgarnęły wszystkie dzielnice.*

⁷⁴ 5 lat lotnictwa sportowego w Polsce, red. B. J. Kwieciński, L. Kwaśniak, W. Sobol, Warszawa 1933, s. 92; T. Malinowski, *Aeroklub Śląski (1927–1987)*, Katowice 1987, s. 11; J. Kędzierski, *Jasiński Stanisław (1891–1932)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 11, red. E. Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1964–1965, s. 54.

⁷⁵ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana); „Polska Zachodnia” z 14 X 1931 r.

⁷⁶ „Polska Zachodnia” z 14 X 1931 r.

⁷⁷ Zob. J. Szcześniak, *Żelechowski Włodzimierz (1893–1954)*, [w:] *Słownik pisarzy śląskich*, t. 2, red. J. Lyszczyna, D. Rott, Katowice 2007, s. 157–158.

*I spojrział z góry Śląsk swem czarnem okiem
w morza błękitne źrenice. –*

*– Lotem objęły Polskę jak ramiony,
pionierki! Polskie dziewczęta! –
Wita Was podziw jak bijące dzwony
w dzień radosnego święta!*

Katowice, 10. 10. 1931.⁷⁸



Fot. 5. Polskie lotniczki, które zwiedzały kopalnie „Skarbofermu” w 1931 roku; od lewej: Maria Wardasówna, Danuta Sikorzanka, Wanda Olszewska, Maria Lierówna. Reprodukacja z: „Polonia” z 15 X 1931 r., nr 2522, s. 1

W niniejszym artykule szerzej omówiłem tylko te wizyty, odnotowane w złotej księdze pamiątkowej „Skarbofermu”, które uznałem za najbardziej znaczące dla spółki i najciekawsze. Inne delegacje odwiedzające „Skarboferm”, a upamiętnione w złotej księdze, wymieniam w kolejności chronologicznej ich wizyt:

- 1) dziennikarze polscy, 01.10.1923,
- 2) parlamentarzyści jugosłowiańscy, 19.11.1923,
- 3) minister kolei, 09.04.1924,
- 4) Komisja Inżynierów Elektrotechników, 29.04.1924,
- 5) Zjazd Dyrektorów Handlowo-Taryfowych PKP, 30.04.1924,
- 6) minister sprawiedliwości Władysław Wyganowski, 19.05.1924,
- 7) episkopat francuski, 26.06.1924,

⁷⁸ „Polska Zachodnia” z 11 X 1931 r.

- 8) posłowie sejmu „warszawskiego” Chrześcijańskiej Demokracji, 21.07.1924,
- 9) uczestnicy II Kongresu Międzynarodowej Konfederacji Studentów, 16.09.1924,
- 10) wycieczka oficerów wojsk polskich, 1925 r.,
- 11) jugosłowiański chór akademicki „Obilić”, 30.03.1925,
- 12) wycieczka Obrońców Lwowa, 04.05.1925,
- 13) gimnazjum im. Sierpińskiego w Warszawie, 05.05.1925,
- 14) parlamentarzyści francuscy, 12.10.1925,
- 15) szef Francuskiej Misji Wojskowej w Polsce gen. Charles Charpy, 28.08.1926,
- 16) misja wojskowa jugosłowiańska, 08.11.1926,
- 17) naczelny dyrektor Banku Polskiego dr Mieczkowski, 26.03.1928,
- 18) Cercle Polytechnique de l'Université Libre de Bruxelles, 05.04.1928,
- 19) wojewoda wołyński Beczkowicz, 1928 r.,
- 20) wycieczka II Polskiego Zjazdu Naukowej Organizacji, 09.05.1928,
- 21) grono sędziów i podprokuratorów z Królewskiej Huty, 14.05.1928,
- 22) Towarzystwo Polek z Ameryki, 09.06.1928,
- 23) Rumuńska Szkoła Sztabu Generalnego, 16.08.1928,
- 24) dziennikarze włoscy, 21.11.1928,
- 25) wycieczka Zjazdu Lekarzy Rządowych, 10.12.1928,
- 26) zwiedzenie kopalni „Wyzwolenie” (2 podpisy nieczytelne), 18.12.1928,
- 27) 16 Warszawska Drużyna Harcerska im. Zawiszy Czarnego, 05.04.1929,
- 28) Związek Seniorów „Odrodzenie”, 06.04.1929,
- 29) Zjazd Związku Oficerów Rezerwy, 01.08.1929,
- 30) Zjazd Inspektorów Pracy, 23.05.1930,
- 31) XXII Kongres Międzynarodowy w sprawach Tramwajnictwa, Kolejnictwa Dojazdowego i Komunikacji Autobusowej, 05.07.1930,
- 32) Henri, comte de Paris (Henryk Orleański, hrabia Paryża), rok 1930 lub 1931,
- 33) dziennikarze bułgarscy, 05.10.1931,
- 34) wycieczka Kursu Naukowego Urzędników Służby Zagranicznej, 10.12.1932,
- 35) parlamentarzyści jugosłowiańscy, 20.06.1933,
- 36) minister sprawiedliwości Witold Grabowski, 06.11.1936,
- 37) francuski attaché wojskowy w Polsce gen. Felix Musse, sierpień 1938 r.

Ponadto, w złotej księdze odnotowano dwa ważne wydarzenia w funkcjonowaniu spółki:

- 1) posiedzenie Rady Nadzorczej „Skarbofermu” w dniu 21 maja 1924 roku,
- 2) „Obiad ku uczczeniu J. W. Pana W – Generalnego Dyrektora Inż. Józefa Knothe w dniu 12 czerwca 1937 r.”⁷⁹.

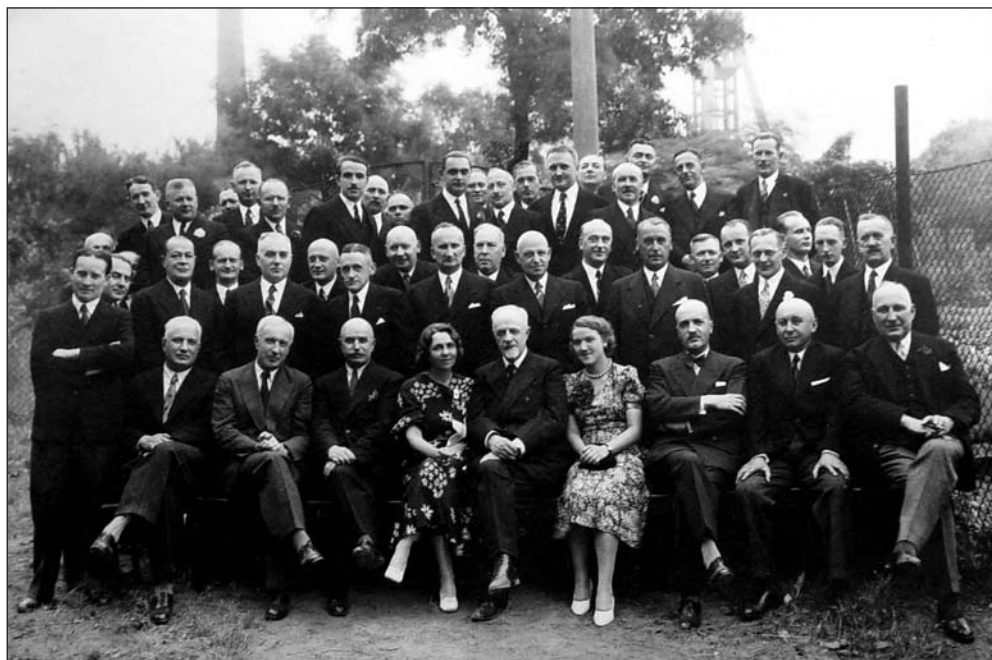
Na posiedzeniu Rady Nadzorczej „Skarbofermu” 26 IV 1937 r. Józef Knothe zakomunikował Radzie, że zgodnie z oświadczeniem, jakie złożył w styczniu 1937 r. na ręce prezesa Rady Czesława Klarnera, postanowił z powodu stanu swego zdrowia opuścić stanowisko Zastępcy Dyrektora Generalnego „Skarbofermu”. Na propozycję prezesa Rada upoważniła komisję złożoną z trzech osób

⁷⁹ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana).

- prezesa Klarnera, administratora delegowanego Julesa Simona, administratora delegowanego Włodzimierza Momentowicza, do załatwienia w porozumieniu z generalnym dyrektorem Michelem, sprawy następstwa po Knothem, aż do zawarcia odpowiednich umów. Na swym kolejnym posiedzeniu 20 IX 1937 r. Rada rozszerzyła pełnomocnictwa tej komisji o kwestię uregulowania dla niego odszkodowania po jego ustąpieniu. Knothe był zastępcą dyrektora generalnego „Skarbofermu” do 31 V 1937 r. Stan zdrowia można uznać za faktyczny powód ustąpienia z zajmowanego przezeń stanowiska. W momencie ustąpienia miał 76 lat i przeszedł w stan spoczynku. „Skarboferm” zobowiązał się do płacenia mu odszkodowania od 1 I 1938 r. aż do końca jego życia w kwocie 2 921 zł w złocie brutto miesięcznie.

Dla uczczenia jego zasług dyrekcja generalna „Skarbofermu” ustanowiła z dniem 1 II 1938 r., do dnia upływu terminu umowy spółki ze skarbem państwa polskiego o eksploatację kopalń skarbowych, fundusz stypendialny im. Józefa Knothego dla dzieci pracowników „Skarbofermu”, obejmujący po 2 stypendia dla studentów Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (po 960 zł rocznie) i dla uczniów Szkoły Górniczej w Katowicach (po 540 zł rocznie)⁸⁰.

Wśród ozdobnych fotografii ilustrujących historię spółki, wklejonych w końcowej części złotej księgi, znajduje się i ta z uroczystego pożegnania Knothego 12 VI 1937 r.



Fot. 6. Pożegnanie byłego zastępcy dyrektora generalnego „Skarbofermu” Józefa Knothego, 12 VI 1937 r.; siedzą od lewej: trzeci – administrator delegowany „Skarbofermu” Włodzimierz Momentowicz, piąty – Józef Knothe, siódmy – administrator delegowany „Skarbofermu” Jules Simon, dziewiąty – szef Działu Administracyjnego „Skarbofermu” dr Julian Zagórowski. Reprodukacja z: *Księga pamiątkowa Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku założona w 1923 r.*, Foto – „D’ora” Chorzów, zbiory Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzę, zespół Muzealia Artystyczno-Historyczne, jedn. 279

⁸⁰ Z. Szmidtke, *Knothe Józef Waclaw Stanisław (1861–1942)*, [w:] *Chorzowski słownik biograficzny. Edycja nowa*, t. 2, red. Z. Kapąła, Chorzów 2008, s. 188.

Odnajdujemy również zdjęcia chóru męskiego „Echo” kopalni „Bielszowice” z 2 IX 1934 r. oraz Kółka Kulturalno-Oświatowego „Damroth”⁸¹. To ostatnie powstało 13 II 1924 r. Przewodnią ideą tego towarzystwa była praca nad podniesieniem oświaty i kultury narodowej poprzez odgrywanie sztuk teatralnych⁸², odczyty, wycieczki. Pierwszym jego prezesem został Henryk Halfar, w późniejszych latach prezesurę objął Zagórowski⁸³.



Fot. 7. Członkowie Kółka Kulturalno-Oświatowego „Damroth”. Reprodukacja z: Księga pamiątkowa Polskich Kopalń Skarbowych na Górnym Śląsku założona w 1923 r., zbiory Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze, zespół Muzealia Artystyczno-Historyczne, jedn. 279

„Skarboferm”, na wniosek swych pracowników, wybudował w 1937 roku na Polesiu 5 budynków szkolnych. Uroczystego oddania tych szkół gminom dokonał Zygmunt Zagórowski oraz pracownik „Skarbofermu” Tadeusz Rybiński. Fotografia z owej uroczystości także znalazła się w złotej księdze. Julian Tytus Zagórowski miał dwóch braci – Zygmunta i Adama⁸⁴. Zygmunt pełnił funkcje dyrektora Departamentu Szkolnictwa Średniego Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz naczelnika Wydziału Administracyjnego tegoż departamentu⁸⁵. Wreszcie, prawdopodobnie

⁸¹ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana).

⁸² Na przykład podczas tzw. wieczoru św. Mikołaja 7 XII 1924 r. kółko przedstawiło komedię Władysława Bełzy *Słowiczek*, A. Linert, *Polskie życie teatralne Chorzowa w latach 1922–1939*, [w:] *Zeszyty Chorzowskie 2001*, t. 6, red. Z. Kapąła, Chorzów 2002, s. 102.

⁸³ A. Pobóg-Rutkowski, *Historia miasta...*, s. 214.

⁸⁴ Archiwum Kopalni Węgla Kamiennego „Staszic”, zespół Bytomskie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego w Bytomiu 1945-1982 – akta personalne, jedn. 1/2349, (jednostka niepaginowana), Julian Zagórowski ur. 4 I 1890 r. – akta personalne.

⁸⁵ Tamże; *Spis nauczycieli szkół wyższych, średnich, seminariów nauczycielskich oraz wykaz zakładów naukowych i władz szkolnych*, red. Z. Zagórowski, Lwów – Warszawa 1924, s. 45, 47.

Julian Zagórowski, nie omieszczał wkleić do złotej księgi kilku swoich zdjęć oraz jednego administratora delegowanego „Skarbofermu”, Julesa Simona. Ten ostatni zginął 23 XII 1960 r. w katastrofie samochodowej w drodze z Brukseli, a w złotej księdze znajduje się również jego nekrolog prasowy oraz odręczne listy Pani Simon do Polaka ze „Skarbofermu” z 4 stycznia, 20 stycznia i 18 kwietnia 1961 roku⁸⁶. O charakterze więzi łączących byłych francuskich i polskich administratorów „Skarbofermu” dowiadujemy się ze wspomnień Zbigniewa Klarnera, syna byłego prezesa rady nadzorczej spółki, Czesława Klarnera:

„Po wielu latach – bo w 1956 r. – Czesław Klarner leżał sparaliżowany. Potrzebne leki można było dostać tylko we Francji. Szukając ratunku rodzina zwróciła się listownie do Julesa Simona mieszkającego w Paryżu. Niestety, odpowiedzi nie było. Dopiero po kilku miesiącach przyszedł telegram z informacją, iż przez długi czas przebywał on w Polinezji i dlatego z opóźnieniem wysłał duży zapas leków wraz z poleceniem sekretarce, aby w przypadku otrzymania wiadomości o innych potrzebach natychmiast wysłała to, co będzie wskazane. Wkrótce nadszedł zapas leków, które wystarczyły aż do śmierci...”⁸⁷.

W złotej księdze można także odnaleźć nekrologi prasowe byłych pracowników „Skarbofermu” – mgra inż. Antoniego Rowińskiego⁸⁸, byłego dyrektora technicznego Bytomskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, zmarłego 26 II 1963 r.; Tadeusza Rybińskiego⁸⁹, majora Wojsk Polskich, uczestnika walk o Monte Cassino, zmarłego 5 V 1963 r.; mgra inż. Franciszka Wilczka⁹⁰, dyrektora górniczego pierwszego stopnia, zasłużonego w rozwoju kopalń Zabrzeńskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, zmarłego 25 V 1963 r.⁹¹.

Na posiedzeniu plenarnym Sejmu RP z 5 XII 1935 r. wicepremier i minister skarbu Eugeniusz Kwiatkowski w swoim exposé między innymi wydał generalny osąd o funkcjonowaniu „Skarbofermu”:

„W stosunku do przemysłu i skoncentrowanych w nim kapitałów - tak samo polskich, jak i obcych - domagamy się wysiłku, harmonizującego interes indywidualny, czysto zarobkowy, z państwowym interesem Polski. Mamy szereg przykładów w naszym przemyśle wzorowego pod tym względem stosunku. Niezależnie od doraźnych dyferencji w poglądach na sprawę ceny surowca i produktu, uznajemy, że na przykład przemysł cukrowniczy pracuje na szerokiej płaszczyźnie gospodarczo-społecznej z dużą korzyścią dla kraju. Z firm reprezentujących kapitał zagraniczny przykładowo mogę wymienić «Skarboferm» na Śląsku, jako organizację pracującą pozytywnie i rozumiejącą stosunek obcego kapitału do państwa i społeczeństwa, w którym żyje i zarabia”⁹².

Sądzę, że bogactwo różnego rodzaju udokumentowań zawartych w złotej księdze pamiątkowej „Skarbofermu” wynika z faktycznego działania spółki w zgodzie z przytoczoną oceną Eugeniusza Kwiatkowskiego.

⁸⁶ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana).

⁸⁷ Z. Klarner, *Czesław Klarner*, Warszawa 1990, s. 92-93.

⁸⁸ Zob. APK, SkF: akta personalne, jedn. 2000.

⁸⁹ Zob. APK, SkF: akta personalne, jedn. 1996.

⁹⁰ Zob. APK, SkF: akta personalne, jedn. 2545.

⁹¹ MGW, H 279, (jednostka niepaginowana).

⁹² „Kurier Warszawski” z 6 XII 1935 r.

Zenon SZMIDTKE**The golden commemorative book of „Skarboferm”****The summary**

In 1922 a Polish - French company was established in order to lease state coal mines in the Upper Silesia, which were taken over by the Polish government from the Prussian authorities. Its name was: Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku, Spółka Dzierżawna, Spółka Akcyjna w Katowicach (Société Fermière des Mines Fiscales de l'Etat Polonais en Haute-Silésie, Société Anonyme à Katowice). It was simply called „Skarboferm”.

The commemorative book of „Skarboferm” dates back to the 1923 and was called „golden”. This precious and unique relic belongs to the collection of the Coal Mining Museum in Zabrze, in the Artistic-Historical Musuem Collection of the Cabinet of Mining History in the Department of Mining History and Mining Technique. The majority of the pages is decoratively trimmed and comprises autographs of outstanding personages from different spheres of social life and from different countries, which belonged to the delegation visiting „Skarboferm” between 1923-1938. Julian Zagórowski, who was entrusted with the book during the II World War, afterwards pasted decorative photos illustrating the history of the company and obituary notices of the former workers into it.

The author of this article discussed in detail only these visits from the commemorative book of „Skarboferm” which he assessed as the most significant for the company and the most interesting. Other delegations visiting „Skarboferm” which were mentioned in the golden book, were presented here in a chronological order.

In the author's view, a vast array of the documentation in the commemorative book followed the real activity of the enterprise, as Eugeniusz Kwiatkowski said: “Of the companies representing foreign capital I can mention «Skarboferm» in Silesia as an organisation working positively and understanding the relations between the foreign capital and the state and society in which it lives and earns money.”

Translated by Hanna Falińska